

# DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY I NARODOWY, POŚWIĘCONY SPRAWIE WOLNEJ, ZJEDNOCZONEJ RZPLTEJ. — WYCHODZI CODZIENNIE O GODZ. 6-tej RANO.

CENA NRU W CAŁEJ POLSCE 40 hal. PRENUMERATA 10 K. A Z PRZESYŁKĄ LUB ODNOSZENIEM 12. K. MIESIĘCZNIE. REDAKCYA: UL. KARMEŁICKA 16. — TELEFON NR 3364. — ADMINISTRACYA: UL. SZPITALNA 36. — TEL. 1385.

Nr. 34.

Kraków, środa 12. marca 1919.

Rok I.

## Niemcy już nie wstrzymują przejazdu armii Hallera.

Poznań, 10 marca. (PAT). Przedstawiciel PAT. dowiaduje się od jednego z członków misji międzysojuszniczej, że sprawa lądowania wojska generała Hallera w Gdańsku została podczas obrad w dniach ostatnich

pomyślnie rozwiązana. Niemcy zgodziły się zasadniczo na wylądowanie tych wojsk, cho dzi jednakże jeszcze o załatwienie sprawy transportu kolejowego, zabezpieczenia przejazdu i t. d.

## Czesi odmawiają węgla i wysiedlają Polaków.

Kraków, 11 marca.

Biuro prasowe K. Rz. komunikuje:

Ugodą dopełnioną następnie umową dodatkową z 25 lutego 1919 z podpisaną przez reprezentantów misji koalicyjnej w Cieszynie, mieli Czesi dostarczyć węgiel Polsce z 9 szybów karwińskich i 3 koksośni, które miały przejść pod władzę polską.

Umowy tej Czesi nie chcą obecnie uznać, przeciwnie Sznajderek, ten sam, który udawał oficera francuskiego, oświadczył misji w Cieszynie, że tylko za rekompensatą żywności lub węgla dąbrowieckiego dostarczy

Polsce węgla śląskiego, nadto nie uznał postanowienia ugody paryskiej o sprowadzeniu administracji cywilnej przez Radę Narodową w Księstwie Cieszyńskim i oświadczył że

### ANI JEDEN POLSKI INŻYNIER

nie może być w kopalni zajęty. Prezydium Rady Narodowej odbyło natychmiast posiedzenie przy udziale fachowców węglowych. Zapadła jednomyślna uchwała odrzucić z oburzeniem te nowe propozycje czeskie. Uchwałę zakomunikowano natychmiast reprezentantom koalicji.

## Czesi grożą nową ofensywą na Cieszyn i Bielsko.

Z Cieszyna otrzymujemy następujące wiadomości:

Rozpowaszczone przez Czechów ustawiczne pogłoski i pogroźki, że niedługo Cieszyn zajmą, znajdują posłuch, tembardziej, że zastępcą rządu czeskiego dr Dręsky na wiecu w Polakiej Ostrawie oświadczył, że Czesi zajmą z powrotem nie tylko Cieszyn, ale pójdą także na Bielsko. Ludność Polska, znająca wiarołomstwo Czechów, jest zaniepokojona i oczekuje szybkiej pomocy wojskowej. W Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim panuje głód. Groźba Czechów wysiedlenia polskich górników i robotników pochodzenia galicyjskiego, o ile nie poddadzą się władzy czeskiej, znajduje również wiarę.

Z Polskiej ziemi chcieliby Czesi usunąć polskich obywateli, z Bogumina wysiedlili robotnicę Gabrysiową z dwojgiem dzieci i odstawili do granicy okupacji polskiej. Ruż pruskie mają być zastąpione czeskiemi.

### CZESI CHCĄ NAS ODCIĄĆ OD ZACHODU.

Połączenie kolejowe z Czechami ciągle jeszcze nie jest uruchomione. Próby pertraktacji zawiodły. Również bezowocnymi okazały się próby interwencji podejmowane przez członków misji koalicyjnej, bawiącej

w Cieszynie. Wszystko to wskazuje na to, że Czesi celowo chcą nas odciąć od połączenia z Zachodem. Celem przeciwdziałania tej przewrotnej akcji czynione są odpowiednie kroki.

Obecnie pociągi nasze dochodzą do Piotrowic, ostatniej stacji przed Boguminem.

Wiedeń, 11 marca. (PAT). Równocześnie PAT przynosi depezę następującą: Zamknięcie granicy czesko-słowackiej skończyło się onegdaj o godz. 12 w nocy. Wczoraj o godz. 7 rano z dworca kolei północnej odjechał pociąg do Bogumina. Sobie więc otworzyli Czesi drzwi do Europy; nas przepuścić nie chcą.

### DEMOBILIZACYA W CZECHACH.

Praga, 11 marca. (PAT). Czesko-słowackie biuro prasowe donosi: Rozporządzeniem min. obrony krajowej z dn. 31 stycznia 1918 r. zarządzoną została demobilizacya i odsłanie do domu żołnierzy z roczniku 1882. do 1886 z tem, że rozporządzenie ma być wykonane do dnia 28 marca. Postanowienia tego rozporządzenia nie odnoszą się do legionistów czeskich, którzy walczyli za granicą, albowiem co do nich wydane będą później stosowne zarządzenia.

## Hoover dyktatorem b. państwa austriackiego.

Wiedeń, 11 marca. (PAT). Depesza ikrowa węg. biura korespon. z Paryża donosi, że Najwyższa Rada wojenna sojuszników oddała Hooverowi formalną dyktatorską władzę nad całym obszarem byłego państwa austriackiego. Do jego rozporządzenia stoją wszystkie linie kolejowe. Będzie on rozstrzygał w jaki sposób mają być dostarczone środki żywności poszczególnym narodom dawnej monarchii austro-węgierskiej, oraz ile lokomotyw i wagonów nowe państwa mają dostarczyć dla pociągów żywnościowych

Hoovera. Pociągi te będą miały całkowitą swobodę jazdy na wszystkich liniach kolejowych na obszarze dawnej Austrii. Nie mogą one być zatrzymywane na nowych granicach ani z powodów wojskowych, ani też politycznych. Całym ruchem kolejowym zarządzać będzie inżynier amerykański, którego wyznaczy generał Pershing.

Paryż, 10 marca. (PAT). Reuter donosi pod datą 8 b. m. Jak słyhać uchwalono zamianować międzynarodową komisję, złożoną co najwyżej z czterech członków, która

ma obradować nad tem w jaki sposób będą rozdzielone środki żywności przyznane dla państw powstałych na obszarach byłych Austro-Węgier. Rada gospodarcza zezwoliła na import 30.000 ton cerealii z Argentyny do niemieckiej Austrii. W założeniu, że niemiecka Austrija za to zapłaci. W ostatnich dniach odbyło się kilka ważnych posiedzeń najwyższej rady gospodarczej w kwestyi aprowizacyi niemieckiej Austrii. Uchwalono sprawę tę powierzyć Hooverowi, któremu też podpadnie kontrola nad kolejami i innymi środkami transportowemi. Każde z państw ma oddać część swoich wagonów na przewiezienie żywności.

### Przeciw połączeniu Austrii i Niemiec.

Wiedeń, 8 marca. (PAT). Reichspost donosi drogą na Lucernę, że dzienniki francuskie z piątku ubiegłego zwracają się ostro przeciw połączeniu niemieckiej Austrii z państwem niemieckim. „Temps“ doradza, aby sprawę zaprowiantowania niemieckiej Austrii skombinować z uwzględnieniem interesów francuskich.

Paryż, 10 marca. (PAT). Iskrowo. Liczą, że z końcem tygodnia wnioski komisji badających podział byłych terytoriów Austro-Węgier będą już ustalone w formie ostatecznej z wyjątkiem sprawy Adryatyku, której rozwiązanie zastrzegła sobie Najwyższa Rada sprzymierzeńców.

## Francuz — o Polsce.

Paryż, 11 marca. (PAT). „Paris Midi“ zamieszcza artykuł Maryusza Leblond w którym stwierdza, iż Niemcy po klęsce militarnej bynajmniej nie pożegnały się z myślą utworzenia na swój sposób Europy centralnej i jedynym środkiem pokrzyżowania tych planów jest zorganizowanie pomiędzy blokiem Austrii niemieckiej i Rosją innej Europy centralnej. W tym wypadku pod uwagę można brać jedynie Polskę. Co dziś wiadomo u nas o Polsce? — że Polacy, tego nigdy u nas nie zapoznano, są jednym z najznakomitszych narodów w historii Europy, są narodem żołnierzy bohaterów, więcej jeszcze... rycerzy. Są równie miłośnikami, jak dumni, o najwyższem poczuciu moralnem i artystycznym. Od kilku lat wiadomo, że Polacy są czemś więcej jak ludem, są narodem. To znaczy, że mają świadomość swojej jedności osobowości i swej misji. Dalej zbija autor zarzut, jakoby Polacy byli ciągle w wzajemnej rozterce. Pomimo Niemców, Austriaków i Rosyan, którzy od 2 wieków ustawicznie starali się sięć między nimi niezgodę, utrzymywali solidarność narodową; do tego stopnia, że nawet nie mieli swoich Caillaux. Wśród zalet narodu polskiego uważa autor za szczególnie cenną, iż wszyscy Polacy są patriotami, stoją na wysokim stopniu cywilizacyi i przedstawiają w Europie siłę moralną. Uzyskawszy swój wpływ polityczny, staną się także potęgą wojskową. Przedewszystkiem należy brać pod uwagę, że naród polski posiada wysoką cywilizację i już od średniowiecza łączyły ich ściśle węzły z zachodem, do którego należą kulturą. Tworzenie się Polski jest konieczne dla utrzymania w szachu militarystki pruskiej.

# Dookoła Sejmu i rządu.

PARLAMENTARYZACJA GABINETU. — TELEGRAM PIŁSUDSKIEGO DO CLEMENCEAU. — SKŁAD SEJMU. — O NIETYKALNOŚĆ POSELSKĄ POS. SZMIGLA.

Jak z Warszawy donoszą, rokowania o parlamentaryzację gabinetu, czyli o utworzenie rządu (stałej i silnej) większości, mają pomyślny przebieg. Oczywiście rekonstrukcja nie dotyczy wcale osoby Paderewskiego, który zatrzymuje w każdym razie premierstwo, ale zapewne ustanowiony będzie zastępca z powodu zamierzonego wyjazdu Paderewskiego do Paryża (gdzie jego obecność będzie konieczną w czasie końcowych układów).

Słychać, że w skład gabinetu wejdą przedstawiciele Związku Lud.-Narodów (o), Piastowców(5), Thugutowców, których znaczna część zbliżyła się bardzo do Piastowców i grupy ks. Bliżnińskiego. Ministerstwo wojny będzie powierzone nie generałowi — lecz tak jak we Francji, w Anglii i w Stanach Zjednoczonych — osobie wilnej, która przedstawia rękojmię, iż wywiąże się z zadań sprężystego administratora.

Jak już donieśliśmy, wczoraj Naczelnik państwa Piłsudski wysłał na ręce misji koalicyjnej jak p. Noulens do francuskiego prezydenta ministrów p. Clemenceau, pismo z podziękowaniem za życzenia Francji dla Polski. Podkreślając w tem piśmie dążność Polski do zacieśnienia przyjaźni z Francją prosi naczelnik państwa o wysłanie wojsk polskich z Francji do Polski. co dla całego narodu byłoby najcenniejszym dowodem silnego poparcia Polski przez rząd francuski.

## SKŁAD SEJMU W ŚWIETLE CYFR.

W „Gazecie Warszawskiej“ ukazało się zestawienie statystyczne przedstawiające stan społeczny i partyjną przynależność posłów:

	Posł. post.	Proc. ogół. post.
Rolników	129	38.7
Robotników	18	5.4
Rzemieślników	14	4.2
Właścicieli ziemskich	14	4.2
Publicystów, literat. i dzienn.	17	5.1
Urzędników	17	5.1
Kupców i przemysłowców	9	2.7
Lekarzy	6	1.8
Inżynierów	10	3.0
Księży	23	6.9
Prawników	27	8.1
Profesorów	10	3.0

Nauczycieli szkół średn.	10	5.7
Nauczycieli ludowych	6	1.8
innych wolnych zawodów	14	4.2

W skład Sejmu wchodzi obecnie 331 posłów, którzy według przynależności partyjnej tworzą następujące ugrupowania:

Zw. Sejm. Lud.-Narod.	108	32.4
Pol. Str. Lud. (Thugutowcy)	69	20.7
Grupa Witosy	40	12.0
Grupa P. P. S.	32	9.6
Pol. Zjed. Lud. (ks Bliżniński)	29	8.7
Narod. Zw. Robotn.	16	4.8
Grupa Pracy Konst.	12	3.6
Zydzi	9	2.7

Niewiadoma przynał. part. 18 5.4  
Kobiet w Sejmie jest 5 i stanowią one 1.5 procent ogółu posłów

## O NIETYKALNOŚĆ POSELSKĄ.

Jak donoszą z Warszawy, sprawa rzeko-

mego naruszenia nietykalności poselskiej posła Szmigla, która w Sejmie tyle wywołała hałasu: ma następująco tło: Przed wyborami do Sejmu wysłał warszawski Komitet wyborczy lud.-narodowy do Białej Podlaskiej druki przedwyborcze. Druki te odebrał w oszukińczy sposób ktoś z redakcji „Gazety Podlaskiej“ i ukrył w mieszkaniu redaktora, a 3/4 druków zostało zniszczonych. Podczas rewizji nie zastano redaktorów (Piastowców) tylko posła Szmigla w charakterze „gościa“, a gdy ten sam oświadczył, że ma być jeszcze kilka dni w Białej, sędzia wyraził swe zadowolenie i zaznaczył, że p. poseł „może być przy dalszem dochodzeniu potrzebny“.

Poseł Szmigiel, naraziwszy się przez swą dwuznaczną rolę, słusznie, czy nie słusznie opinii publicznej w Białej, zażądał jako strażnika dla swej osoby milicyanta i tego mu dano, aby przed mieszkaniem posła pełnił dyżur, a to przecież nie było pogwałceniem nietykalności poselskiej, lecz raczej jej zabezpieczeniem.

—o—

## Dr. Kramarz o związku narodów.

Wiedeń, 11 marca. (PAT). „Neues Wiener Tagblatt“ podaje za dziennikami czeskimi tekst mowy dra Kramarza wygłoszonej na konferencji pokojowej w Paryżu. W mowie tej powiedział dr Kramarz, że Habsburgowie nigdy nie rozumieli swojej misji historycznej polegającej na pośredniczeniu między narodami. Przeciwni byli eksponentami germanizmu i katolicyzmu. Kiedy poczęto na świecie rozumieć co oznacza wolność niemiecka, węgierska, wówczas dla odwrócenia uwagi poczęli wakażywać na niebezpieczeństwo panslawizmu. Przedstawwszy

rolę narodu czeskiego w czasie wojny światowej powiedział Kramarz: — Obecnie bez rozlewu krwi bez przesilen wstępujemy w nowe życie, godne narodu, które w chwilach ucisku okazało tyle cnót obywatelskich. Zdaniem dra Kramarza świat nie przestanie być światem interesów materialnych i gospodarczych narodów. Z narodów mimo cierpień wojny nie stali się ani łowie, którzyby mogli zapobiedz przyjaźniej wojnie. Materialne podstawy pokoju tworzyć będą wogóle podstawy pokoju. Związek narodów jest tylko dodatkiem idealnym.

## Zagłada salin polskich.

Kraków, 11 marca.  
I.

Do wiadomości publiczne dochodzą od niedawna wieści o anormalnych stosunkach w Wieliczce i Bochni — o soli pruskiej sprzedawanej do Polski, ostatnio o pożarze żupy w Wieliczce — co wszystko opinie niepokoi w znacznym stopniu — choć można wyczuć tendencję pewnych sfer, aby sprawy te tuszować.

Sprawdzenie rzeczywistości nie łatwe — a jest ona podobno nie tylko nie wesola ale wprost przerażająca. Rezultatem gospodarki obecnej zapoczątkowanej rozciągnięciem

nad salinami przez partję socjalistyczną opieki, jest grożące kopalniom wstrzymanie ruchu. O ile zawsze produkcja naszych salin nie mogła nastarczyć zapotrzebowaniu — dziś składy wszystkie w kopalniach przepełnione są solą, na którą niema popytu — a o zgrozo Wydział krajowy mający monopol sprzedaży soli sprowadza do Polski sól pruską, nawiasem wspominając szkodliwą dla zdrowia z powodu zawartości znacznego procentu soli potasowej — lecz za to znacznie tańszą od naszej soli. Cena 1 wag. warzonki wielickiej wynosiła przed dniem 1 listopada 1918 r. 3.000 Kor. — a obecnie Kor.

## W KRYMINALE.

(Z pamiętników posła Jana Zamorskiego).

16) (Ciąg dalszy).

Przyszliśmy do celi, zastałem śpiącego młodego, prawie eleganckiego pana — żołnierza tymczasem zabrano.

Rozebrałem się i usnąłem na drugim sianiku snem sprawiedliwego.

Mój towarzysz nazywał się Ladislav Pospisil i był urzędnikiem rachunkowym na stacji kolejowej w Prościejowie (Prossnitz). Dopiero przed tygodniem ożenił się z Niemką, posiadającą pracownię konfekcyjną w rynku. Nie dozwolono mu dopaścić bodaj przysłowiowego miesiąca miodowego, tylko wtrącono za kratę pod zarzutem: 1) zakłócenia spokoju publicznego; 2) wrogiego usposobienia wobec państwa; 3) zdrady głównej. Zbrodni tych, z których każda sama jedna wystarczy do skazania na śmierć, dopuścił się w ten sposób, że miał w kancelaryi między urzędnikami mówić, iż wzięty do wojska odmówiłby posłuszeństwa, gdyby mu rozkazano przewrócić się w błoto lub kałużę („Nieder!“), że nie mógłby strzelać do Rosjan, bo to są bracia Słowianie. Doniesienie zrobił na niego galicyjski uchodźca z Czortkowa, Piotr Nakonieczny (czy Petro Nakonieczny!), podający się za kolejarza i

w tym charakterze zatrudniony chwilowo w Prościejowie.

Pospisil gadał ciągle, nieprzerwanie. Poznałem jego życie, jego żonę, jego otoczenie na wylot. Mówił do mnie, gdy spałem, gdy jadłem, gdy milczałem. Razem ułożyliśmy jego obronę, każdego profosa, klucznika, więźnia chwytaliśmy za guzik, każdemu opowiadaliśmy swoją sprawę, od wszystkich dowiedziałem się wszystkiego. Miało to swoje dobre strony, bo trochę przynosiło nowości — miało i złe: takie gadatliwe towarzystwo męczy więcej od samotności.

Jednego dnia przyszedł klucznik i zapowiedział, że mamy się zabierać z tej celi na pierwsze piętro. Cella nasza bowiem została przeznaczona dla skazanców. Właśnie niezadługo mają takiego biedaka przyprowadzić. Takie zarządzenie okazało się potrzebnym z powodu częstych wyroków śmierci, których liczba prawdopodobnie coraz będzie większa oraz z powodu wielkiej ilości więźniów. Wszystkie cele mają najmniej po trzech, często po pięciu aresztantów — w celach o dwu oknach, liczba nagromadzonych więźniów przerosła 30-stu w kupie, więc dla odosobnienia skazanców przewidziano jedną celę całkowicie dla nich.

Zabraliśmy każdy swoją „dekę“ i opuściliśmy celę nr 40, a poszliśmy na pierwsze piętro do celi nr 51. Tam zastaliśmy już jednego gościa; nie mogliśmy sobie wyobrazić,

że na tak małej przestrzeni będziemy musieli dusić się we trzech.

Nowy gość nazywał się Stefan Ligoocki, właściciel dóbr z Królestwa. Młody, drobny, elegancki blondyn, nie pasował zupełnie do tego apartamentu. Chodził w lakierkach i wytwornych spodniach, a na ramionach nosił wyborowe futerko miejskie. Na piecu leżały eleganckie przybory toaletowe.

Pan ten przywitał nas serdecznie, jakoby czuł się gospodarzem i gości pożądanymi przyjmował. Ucieszył się naszym przybyciem, naprawdę, ponieważ samotność bardzo mu dokuczyla.

Był p. Ligoocki rezerwowym oficerem rosyjskim. W jego dworze mieszkał jakiś generał austriacki ze sztabem podczas operacji w miechowskim. Kiedy wojsko austriackie musiało się cofnąć, zabralo także i jego z sobą celem internowania. Tymczasem aż do przeprowadzenia formalnego tej sprawy zostawiono go w kozie.

P. Ligoocki ani słówkiem nigdy nie wspominał o żadnej sprawie politycznej. Za to znakomicie słuchał.

Jakoż wkrótce mój p. Pospisil odżył, złośliwszy nowego słuchacza. Obłączony przez niego p. Ligoocki z wdziękiem wielkiego pana wsłuchiwał się w opowiadanie. Ja mogłem spokojnie oddać się zadumie, z której nikt mnie nie wyrwał.

(C. d. n.).

11.000. Cenę podniesiono na pokrycie płac robotników, których podwyżka obecna wynosi 500 proc. oprócz tego, że zarząd salin dostarcza robotnikom zarabiającym 1.000 do 1400 kor. miesięcznie, oprócz mieszkania ziemi pod ziemniaki po pół morga i innych korzyści — chleb po 50 hal. za 1 kg., mięso po kor. 4.80 za 1 kg., ziemniaki po k. 26.50 za 100 kg. a inne artykuły w tym samym stosunku cen.

Dochód salin wielkich za czasów marnej gospodarki austriackiej wyniósł około 8 milionów rocznie, obecnie według dotychczasowych wyników wyniesie 1 i pół — 2 milionów koron z zastrzeżeniem, że kopalnie nie zostaną zamknięte. O obecnych stosunkach w salinach można podobno tomy pisać. Charakterystyczny obrazek stanowią t. zw. delegaci rady robotniczej mianowani w liczbie kilkunastu na Wieliczkę przez partię socjalistyczną z pomiędzy robotników na koszt salin — a którzy mają rzekomo kontrolować czynności fachowych techników i urzędników, a w rzeczywistości nie mając o niczem pojęcia — są agitatorami partii płaconymi z funduszy publicznych.

Ktoś patrzący z boku na te stosunki wyraził się, że gdyby prywatny właściciel prowadził swój interes tak, jak rząd prowadzi saliny — musiałby zostać z urzędu oddany pod kuratelę. Uważamy za obywatelski obowiązek, starać się o jak najdokładniejsze wyjaśnienie tych spraw obchodzących żywo całą Polskę. Sól była dotychczas naszym narodowym skarbem, powinna być przedmiotem eksportu podnoszącym wartość naszej waluty, tymczasem sprowadzamy sól z zagranicy, walutę naszą narażamy na deprecjację, a wzbogacamy naszy pieniądzem największych wrogów Niemców. Zamknięcie salin narazi na utratę zarobku tysiące górników polskich a przedziewdziałem temu jest naszym świętym obowiązkiem. Sprawy tej nie opuścimy tak długo, dopóki władze nie uregulują jej dla dobra i pożytku tak państwa jak i dziesiątków tysięcy rodzin robotniczych.

## Kupujcie Polską pożyczkę państwową!

### Z teatru im. Słowackiego w Krakowie.

—o—

„ZACISZE DOMOWE“, komedia w 1-ym akcie G. Courteline'a i „ROMANTYCZNI“, komedia w 3-ech aktach Edmunda Rostand'a.

Piosenka i komedia są może temi dziedzinami sztuki, w których geniusz Francji wypowiada się najszybciej, ale i najpoufniej. Są one niejako zwierzeniami tego przedziwnego narodu który, dzięki wiekowej i prawdziwej kulturze, doszedł do umiejętności operowania ćwierćtonami, do kultu świadomej swoich celów wesołości, do unikania kropek nad „i“, a wreszcie do poroza miewawczego spojrzenia, w którym bez westchnień, ale mimochodem, zamyka się nie gorzka, więc pociągająca za sobą konieczność skargi, lecz twarda, więc wymagająca zapobiegliwości, prawdę życia. Jednym z takich porozumiewawczych spojrzeń jest „Zacisze domowe“ p. G. Courteline'a. Osoby Edward Trielle, literat i Walentyna jego żona. Edward Trielle pisze felietony i, zdając sobie sprawę z lidyotyczności swoich powieści i ze swojego braku talentu, pracuje po dziesięć godzin dziennie, żeby zarabiać na... żonę. Żonę tę kocha. Bije ją, rozwala meble, gdy „Cette tete de linotte“ wprowadza go z równowagi, nakłada pieniężne kary, które postanawia, co pierwszego, ściągnąć z wypłaconych jej na utrzymanie domu pieniędzy, rzuca jej w twarz pełen nienawiści zarzut, że kobieta nigdy nie widzi tego, co się dla niej robi, ale wyłącznie to, czego się dla niej nie robi, gdy Walentyna grozi wyekoczeniem przez okno, otwiera to okno na oścież z prostem: „skacz“, a mimo to wie doskonale, że w końcu i tak ustąpi, bo Walentyna zatrnuwa mu życie tylko żelazną latarnią z kolorowymi szkieletkami. O tej latarni marzy ona z uporem pięcioletniego dziecka, albo pięćdziesięciolet-

ARTUR OPPMAN (OR-OT).

## Pozdrowienie Gdańska\*).

O dniach potęgi zadumany,  
Co z murów twoich jeszcze tchnie,  
Bądź pozdrowiony, z snów mi znany,  
Mocarny Honzy stary lwie!  
W gołębi morskich pióropuszu,  
W szacie, co zblakłem złotem lśni,  
Koronnych grodów patrycyusza,  
Królewski Gdańsku, witaj mi!

Gdym w starym lochu w Artushoe  
Przez twoje zdrowie wino pił,  
Z serca mi strofa szła po strofie,  
I orzeł wspomnień skrzydłem bli;  
I śniłem obraz złoto-krwawy,  
Batorowego miecza cud,  
I żeglujące morzem nawy  
Pod płomienistej zorzy wschód.

Zagrał z kościoła Panny Maryi,  
Jak erebrna trąba, gromki dzwon,  
A mnie się zdało, że bussaryi  
Surmacze pędzą z moich stron,  
Krzyżacki rabuś chyłkiem bieżał,  
Grunwaldem drugim piorun grzmiał  
I berłem z bramą Lud uderzał  
I w posiadanie Bałtyk brał!

Nocą, gdym błądził po ulicach  
Baśniowych domów chłonąc dziw,  
O zmierzchnych losów tajemnicach  
Zakłęty w kamień gadał gryf:  
Z blachy srebrnymi pękty trumny,  
W purpurze wstawał zmarły świat,  
I takim był, Gdańsku dumny,  
Jak za Zygmuntołów złotych lat.

Nad falą morza niespokojną,  
To samo niebo, pełne lśnień,  
Ale bandera z ręką zbrojną  
Już nie szybuje w jutra dzień;  
Przyległy orły bystrołotne,  
Z serc ludzkich patrzą, z swych gniazd:  
Na morzu — fale mkną powrotnie!  
Na niebie — wieczny powrót gwiazd!

Tak płynię Wisła, jak płynęła,  
I szumi Bałtyk, jako wprzód,  
O, stary Gdańsku! ludzkie dzieła

\* Przep. Red. — Pisząc wiersz powyższy, jeszcze jedenaście lat temu, znakomity poeta, wieńcząc duchem, przewidział dni dzisiejsze.

tniej prawdziwej kobiety. Tę tatarnię kupuje ona gorączkowo, gorączkowo ją rozpakowuje i przy tej sposobności gorączkowo tłucze. Przed czynna Trielle'a staje tedy widmo konieczności wyklócenia się co pewien czas a propos nowo nabytej i sfuczonej latarni, ale jednocześnie staje przed jego oczyma i drugie widmo, to groźne, to mił czące, o którym się w sztuce oczywiście nie mówi, a mianowicie widmo wszystkich możliwości, wszystkich katastrof, które mogłyby rozbić zacisze domowe, gdyby w tym zaciszu, od pięciu lat, nie rozbiły się latarnie z kolorowymi szkieletkami. Edward Trielle zna życie. — Wie on, że poniedziałki i wtorki, bez silnych uczuć a w braku tychże bez silnych zachcianek, prędko nużą i prędko zamieniają się w złych doradców, dzięki czemu, wracając na końcu sztuki do swojego felietonu i po odliczeniu ilości wierszy, pisząc: „Ciąg dalszy nastąpi“, wie on, że ten ciąg dalszy nastąpić musi, że zakończyć się musi, wymaganym przez żonę, zawsze ostatnim, pocałunkiem, czyli słodką porażką, a słodką, ponieważ, za sprawą latarni z kolorowymi szkieletkami, usta Walentyny tylko przeciwi niemu, więc i tylko ku niemu się zwróca. I Trielle nie rozpacza, nie rozwodzi się, ale właściwie macha ręką w imię zasady, że godzina szczęścia, choćby okupiona tygodniem awantur, więcej warta, niż całe lata niczego. — Oto, mam wrażenie, myśl przewodnią p. Courteline'a, dużego i szczerzego artysty, Francuza o delikatnej ręce, przymrużonych oczach i półśmiechu mówiącym nam: „mes amis, et pourtant la vie a du bon“.

Na wręcz przeciwnym, tak artystycznym, jak życiowym błędnym stoi p. Edmund Rostand. Lubił on nie „codziennosc“, ale „niepowszedznosc“. Lubił nosić czarną bieliznę i białe ubranie, lubił wyperfumowane budoary, lubił wyczelowane rozmowy, lubił „des poees penchees“ i wszystko to

Królewski ducha przetrwa cud!  
Przez zagojone krwawe blizny  
Może się ziszczą wielkie dni, —  
Latarnio morska słowiańszczyzny  
W śnie o przyszłości witaj mi!

Styczeń, 1908 rok.

## O naszą flotę handlową.

„Kurier warszawski“ z 9. bm. podaje fachowe wywody kontradmirała Porębskiego, dotyczące się ewentualnej budowy polskiej floty handlowej, której koszt wyniosłby 400 milionów marek. Nasuwa się jednak pytanie, czy Polacy nie mogliby uzyskać floty handlowej mniejszym kosztem i prędzej? Wszak koalicja zajęła, względnie ma zająć Niemcom całą ich olbrzymią flotę handlową, w skład której wchodzi nie mało okrętów, będących własnością państwa niemieckiego — więc dla Polski tytuł prawny do rewindykacji odpowiedniej części. Zresztą, choćby wypadło odkupić część statków, mających wejść w skład naszej floty handlowej, by były ta transakcja o wiele łatwiejsza i tańsza niż dopiero możne tworzenie z niczego.

Naszemu zastępstwu w Paryżu pod rozwagę.

## Czescy socjaliści żądają wywłaszczenia gruntów.

„Prawo Lidu“, organ socjalistów czeskich, ogłosiło na naczelnym miejscu numeru z dnia 25 lutego, następującą odezwę:

„W imieniu rewolucji żądamy: ogłosić majątki ziemskie za własność narodu!

„Rewolucja nie jest jeszcze bynajmniej u kresu. Mamy swoją Rzeczpospolitą, jednakże ilekroć myśleliśmy o własnym państwie zawsze mieliśmy na myśli nie tylko wolność formalną lub zwycięstwo pozorów lecz połączenie idei wolności ze spełnieniem kilku niezbędnych postulatów socjalnych. Najważniejszą wprost rzeczą było dla nas oddanie wszystkich majątków ziemskich na własność narodowi, — jako dobro republiki.

Tymczasem cztery miesiące minęły już od przewrotu państwowego, a majątki ziemskie — mniejsza o to, cesarskie czy też należące do szlachty, do ostatniej chwili nam wrogię, Rotszyldowskie, czy też należące do czeskiego paskarza wojennego — dość, że są one dotąd w rękach posiadaczy prywatnych.

Rewolucja nasza, która dotąd nie jest jeszcze skończona, woła: Precz ze względami

odbilo się na jego twórczości. Pieściwy, albo deklamatorski wiersz, tyrady na temat gwiazd, pióropuszków, tytułów itp., wyobrażenia wielce poetycka a mało artystyczna w znaczeniu wrażliwości życiowej, atmosfera cieplarni, napelnionej tuberozami i rzadkimi storczykami, lub jakaś Donkichoterya otulona w koronki, oto co bije ze sceny w czasie słuchania jego dzieł. Bardzo daleki jestem od odmawiania tego rodzaju sztuce prawa do życia. Przeciwnie — oczyszczona z realistycznych domieszek, jak Bergamin, ojciec Percineta i Pasquinot, ojciec Sylvetty w „Romantycznych“ działa ona upajająco. Ponieważ jednak w tym utworze p. Rostandowi najwidoczniej zabrakło egzotycznego materiału, a pomimo to pragnął on zrobić duży bukiet, zmuszony był do mieszanina tuberoz: Sylvetta i Percineta, z polnymi kwiatami, a bodaj czy nawet nie ziołami, jak wyżej wspomniany Bergamin, Pasquinot i Straforel, wskutek czego „Romantyczni“ nie posiadają artystycznej prawdy. Dlaczego? — dlatego, ponieważ Sylvetta i Percineta, którzy mają być głównymi bohaterami sztuki, schodzą na drugi plan, a sztuka, z teatralnego punktu widzenia, ratują ich rodzice, tak, iż opuszczając teatr, zamiast zapachu perfumeryj — czym nich był „Romantyczni“ — unosiny ze sobą zapach pokropionych perfumami sianokosów, co wprawdzie nie jest niemilem, ale zasadniczo nieszczerem. Uwagi te nie powinny pociągać za sobą wyroku: „a zatem „Romantycznych“ wystawiać nie trzeba“. Przeciwnie. Dla krytycznego słuchacza są oni bardzo ciekawym studjum, dla słuchacza zaś, który chce w teatrze albo wypocząć, albo spędzić miły wieczór, polecenia godną atrakcją.

Obie sztuki grano bardzo starannie i bardzo dobrze. P. Anna Zielińska, p. Białkowski, p. Noskowski i p. Orwid, zasłużyli na gorące uznanie i zbierali zasłużone oklaski. K. H. Rostworowski.

dla przywłaszczycieli panujących nad wielkimi obszarami gruntów! Dajcie Republice skarb z ziemi i lasów, stwórzcie nowe życie dla ludu rolnego, stwórzcie możliwość lepszego wyżywienia miast!

Stanowczo trwamy przy swoim. Po debatach nad unormowaniem waluty musi teraz Zgromadzenie Narodowe wszezać debatę nad wywłaszczeniem majątków ziemskich“.

—o—

## Na polskich frontach.

Warszawa. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 10 marca:

Litwa-Białoruś. Grupa gen. Iwaszkiewicza: Oddziały nasze zaatakowały gromadzące się nad Lebiodą wojska bolszewickie i wyparły je po uporczywym boju ze Szpilki, Kezahu, Ogródnika i Wielkiego Możejkowa. Ujeliśmy 20 jeńców i zdobyliśmy 6 kulomiotów. W walce wyróżniły się męstwem i uporczywością kompanie suwalskiego pułku i ułani 4 pułku. *Bolszewicy dziś*

znów ponowili ataki na Szyłowice. Wpomagane ogniem artylerii linie tyrańskie naprzód starały się sforsować przejsię przez Szczarę. W ogniu strzelców wileńskich i ułanów 7 pułku załamały się wszystkie ich próby

Wołyń. Grupa gen. Rydz-Śmigłego: Pod Mańowcami nasze patrole odrzuciły oddział wywiadowczy Ukraińców. Nad Stochodem odosobnione strzały artylerii i utarczki patroli.

## Zacięte walki o Lwów.

Ogień huraganowy pod Gródkiem. Nasze wojska oparły wroga.

Galicyi wschodniej. Grupa gen. Romera: Oddziały nasze przeprowadziły udany wypad na Uhrynów. Skombinowany nasz oddział zawiadł Kamionką, na południe, odczuwając nieprzyjaciela w kierunku zachodnim dotarł do Drosina, gdzie stoczył walkę i wzięwszy jeńca, wrócił z powrotem do Rawy Ruskiej.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjacieli korzystając z tego, że udało mu się przerwać komunikację kolejową pomiędzy Gródkiem Jagiellońskim a Sądową Wisznią ponowili wysiłki w celu przełamania naszych pozycji pod Lwowem. Zwłaszcza ciężka walka toczyła się na zachód od Gródka Jagiellońskiego i Czerlan. *Ogień artylerii chwila-*

*mi stał się huraganowy. Na przedpolu i częściowo w okopach naszych walczono zaciekle. Nigdzie nie udało się nieprzyjacielowi złamać naszej mężnej piechoty. Pod Sądową Wisznią oddziały nasze odparły wielokrotnie powtarzane ataki Ukraińców, prowadzone w uporem przeważającymi siłami. Chyrow i Posadę Chyrowską ostrzeliwała artyleria ukraińska.*

W zastępstwie szefa sztabu general. Haller pułk.

—o—

Przemysł. 11 marca. (PAT). Połączenie kolejowe ze Lwowem jest w dalszym ciągu przerwane. Również przerwane jest połączenie telefoniczne i telegraficzne.

## Alianci w Poznaniu.

Katastrofa polskiego lotnika. Eksplozja w samolocie.

Poznań, 11 marca. (PAT). W niedzielę popołudniu członkowie misji międzysojuszniczej oraz zaproszeni goście zwiedzili lotnisko Ławica pod Poznaniem i oglądali hangary w których znajdowało się 300 samolotów. Wzniosło się w powietrze 20 lotników polskich, wywołując wśród zebranych podziw z produkcji swymi. Największe zainteresowanie wywołał lotnik Rozmiarzek, który wykonał ewolucje a la Pegoud. Przy ostatniej produkcji lotnika nastąpiła katastrofa. Rozmiarzek opuścił się bardzo nisko i chcąc się z wielką chyżością wzniesić z powrotem nie sprostał naporowi powietrza

i aparta jego rozerwany spadł tuż przed widzami. Aparat potoczył się kilka metrów naprzód poczem nastąpiła eksplozja benzyny, oraz eksplozja naboju umieszczonych w taśmach utwierdzonego na samolocie kulomiotu. Ponieważ pasy, które Rozmiarzek był umocowany do siedzenia podczas upadku pękły zdołano go szybko wyciągnąć z ptonącego już aparatu. Odniósł on ciężkie obrażenia.

Poznań, 11 marca. (PAT). Wczoraj przybył tu z Berlina generał Dupont, który uczestniczyć będzie w naradach misji międzysojuszniczej z misją niemiecką.

## Dyskusja polska w Weimarze.

Niemcy szukają zgody z Polakami i zrozumieli nareszcie potrzebę zgodnego spółzycia.

Berlin, 10 marca. (PAT). Z Weimaru donoszą, że obrady nad sprawą polską zajęły czas dłuższy. W imieniu rządu niemieckiego zabrał głos podsekretarz stanu Heinrich, który oświadczył, że rząd pruski ubolewa nad zajęciami na wschodzie i uczynił wszystko co było w jego mocy aby zaprowadzić tam wyjaśnione stosunki. Już w lutym rząd pruski toczył rokowania z Naczelną radą ludową w Poznaniu, ale rokowania te nie wydały pomyślnego wyniku. Komisja niemiecka która wyjechała z Berlina ma załatwić sprawy kolejnictwa, poczt i telegrafów, sprawy urzędników i nauczycieli oraz sprawę wymiany jeńców i uwolnienia zakładników, czem specjalnie zajmie się komisja Czerwonego Krzyża. Sprawa żywności z Poznańskiego będzie rozważana łącznie z innymi sprawami gospodarczymi zwłaszcza z dostawą węgla. Można się spodziewać pomyślnego załatwienia. Rząd pruski uczyni wszystko aby uratować niemieckość w imię zasa-

dy, że wszystko co jest niemieckie ma zostać niemieckim. Poseł Szule z Bydgoszczy oświadcza, że na sprawę zapatruje się nieco pesymistycznie. Dzisiejsi interpelanci byli nie tylko podporą rządu dawniejszego, ale także w ciągu wojny popełnili szereg głupstw. Trzeba było być bardzo krótkowzrocznym aby obiecywać Polakom samodzielne Królestwo.

Centrowiec Segawa radzi aby rząd zwrócił się do stolicy apostolskiej o pośrednictwo.

Poseł Hermann z Poznania wyraził nadzieję, że rząd uczyni wszystko, aby Niemcy na kresach wschodnich mieli autonomię. Polacy nie powinni zapominać o tem, że Niemcy i Polska mają wspólnego wroga bolszewików, że oba narody zniewolone są do utrzymywania z sobą przyjaznych stosunków sąsiedzkich. Bo inaczej powstać mogą chęci odwetu i irredenty, które doprowadziłyby do nowych strasznych walk.

Poseł Ohler (narodowa niemiecka partya ludowa) oświadcza, że wszyscy zwracają się do rządu o pomoc dla ludności niemieckiej na kresach wschodnich. Do Poznania wysłał rząd Gerlacha. Na niego spada wina wszystkich nieszczęść na wschodzie.

Poseł Hauermann atakował Gerlacha za swą hakatystyczną zaciętość.

Poseł Cohn twierdzi, że Polacy postępują wobec Niemców tak samo, jak Niemcy wobec Polaków. Sławił organizację Grentzschutzu.

Minister Erzberger zauważył w odpowiedzi, jakoby ententa wyraźnie oświadczyła iż „wszystko zależeć będzie od tego jaką siłę będzie mógł wystawić rząd niemiecki, aby utrzymać porządek we wschodnich dzielnicach“.

Poseł Schulz z Bydgoszczy: Powiedział poseł Cohn w obronie Polaków, żeśmy Polskę ograbili. A czy wie z czym weszliśmy, a z czym wyszliśmy?

Poseł Baerwaldt zaznaczył, że postępowania partya ludowa w parlamencie i sejmie głosowała przeciw wszelkim ustawom wyjątkowym przeciw Polakom. Poseł zali się na linię demarkacyjną. Linie komunikacyjne niemieckie są zagrożone.

Pos. Dawidsohn socjalista oświadcza: Musimy dojść z Polakami do porozumienia w drodze pokojowej. Obok hasła „Jeszcze Polska nie zginęła“ stawiamy hasło: „Jeszcze Niemcy nie zginęły“.

Panna Ekke rzekła, że przygotowuje się teraz złożenie z urzędu i wydalenie większości nauczycieli niemieckich, mianowicie 117 ewangelickich, 129 katolickich i 6 żydów a oprócz tego 20 do 25 nauczycieli i nauczycielek fachowych ma być dotkniętych tem zarządzeniem. Dalej podniesiono wiek szkolny z 6 na 7 lat życia. Nauczyciele, którzy wskutek tego stają się zbędni, będą zniewoleni do wyszukania sobie w miastach niemieckich nowego zakresu działania. Ludność Niemiec domaga się od Zgromadzenia narodowego i od rządu jasnych wskazówek, jak się ma wobec tego zachować. Na tem dyskusję zamknięto.

## Uznanie rządu polskiego przez Rumunię.

Warszawa, 11 marca. (PAT). Zastępca rumuńskiego prezydenta ministrów p. Perekido przesłał następującą depezę p. Paderewskiemu:

Do Jego Excelencji Pana Paderewskiego prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych republiki polskiej. Otrzymałem z największą przyjemnością pismo, w którym Wasza Excelencya donosi o objęciu przez Niego czynności prezydenta rady ministrów i ministra spraw zagranicznych republiki polskiej i wyraża się z uczuciem największej przyjaźni dla Rumunii. Proszę Waszej Excelencji uwierzyć, że Rumuni widzą z radością Europę przywracającą Polskę do swych praw i niepodległości. Niesprawiedliwości przeszłości jest naprawiona. I my również, jak to powiedział Wasza Excelencya, w najzupełniejszej zgodności podejmujemy się być obrońcami porządku w tej części Europy, podobnie jak to zamierza uczynić Polska. Poświęcimy temu zadaniu wszystkie nasze wysiłki i ma my silną nadzieję, że nasze dwa kraje niezawodnie przyjmą posłannictwo, jakie im przypadło wobec groźby anarchii zagrażającej nam ze wszech stron i wyrażam usilne życzenie, by Polska i Rumunia przezwyciężyła wszystkie trudności, jakie się mogą znaleźć na ich drodze. Perekido.

## Rozdział Polski i Niemiec

Paryż, 11 marca. (PAT). Radio. Do Komisji w sprawie ustalenia granicy zachodniej zostaną powołani dwaj przedstawiciele polscy p. Dmowski i dr. Dłuski. Sprawa pogra-

Rządowo upoważnione

**BIURO PARCELACYJNE**  
w Krakowie, przy ul. Grodzkiej 26. — Tel. 3444

rozpoczyna swoje czynności i przyjmuje zgłoszenia parcelantów, jakoteż dobra do parcelowania.

nieza zachodniego rozdziałającego Polskę od Niemiec jest na najlepszej drodze do pomyslnego rozwiązania.

Poznań, 11 marca. (PAT). Na konferencję

do Paryża wysłano jako rzeczoznawców dla Poznańskiego dr. Piotrowskiego i prof. dr. Bernharda.

## Koalicja a głodne Niemcy.

Niemcy muszą oddać okręty, jeśli chcą jeść.

Paryż. 11 marca. (PAT). Agencja Havasa: Na wczorajszym posiedzeniu najwyższej rady sojuźniczej rozpatrywano położenie stworzone przerwą w rokowaniach w Spa. Postanowiono wysłać do Niemiec notę, która wskaże, że Niemcy muszą spełnić punkt VIII traktatu o za wieszeniu broni podpisanego dnia 16 lutego. Ustęp ten dotyczy oddania floty handlowej, aby koalicja mogła zaopatrzyć Niemcy w środki żywności.

### EUROPIE GROZI ANARCHIA.

Londyn. 11 marca. (PAT). Radio st. krak. Lloyd George powrócił do Paryża. Nigdy jeszcze nie było chwili tak ważnej jak teraz. Ponieważ pobyt premiera w Londynie został przedłużony, konferencja musiała odłożyć bardzo ważne i pilne decyzje. Wszystkie sprawozdania przedkładane konferencji paryskiej wskazują na to, że jeżeli sprawa zaopatrzenia w żywność krajów Europy centralnej nie zostanie prędko rozwiązana, to w Niemczech, Austrii, Czechach Polsce i Rumunii powstanie chaos i anarchia i rozszepa się na większą część Europy środkowej. Na ulicach Paryża wystawiono afisze żądające, aby Niemcy zapłaciły swoje długi. Nowy jednak rozwój rewolucji w Niemczech, tak prędko następuje po rewolucji rosyjskiej, napełnia Francję niepokojem, iż Niemcy będą wkrótce w temsamem położeniu co Rosya.

Londyn. 11 marca. (PAT). Radio st. krak. Obecne poglądy Francji na sytuację dadzą się ująć następująco: Sprzymierzeńcy nie mogą pozwolić, aby bolszewizm rozprzestrzenił się w Europie centralnej, jeżeli rząd Scheidemana zostanie obalony, a Berlin i inne niemieckie miasta przyjmą rządy sowieckie. W Paryżu powszechnie żądają, aby wojska sprzymierzeńców usunęły się w głąb Niemiec przez Ren i siłą zaprowadziły porządek w Niemczech.

### NIEMCY MUSZĄ PONIEŚĆ JAKĄS KARĘ.

Londyn. (PAT). Radio st. krak. Westminster Gazette pisze: Jeżeli Scheidemann mówi, że zabieramy okręty niemieckie a nie obiecujemy żywności Niemcom, to trzeba mu odpowiedzieć, że w danej sytuacji kontrola nad okrętami niemieckimi jest konieczną, jeżeli mamy żywić Niemcy. Przecież przez ostatnie dwa lata ciągle pisano, niebezpieczeństwo okrętów handlowych przez łodzie podwodne doprowadzi do tego, iż będzie zupełnie niemożliwym dostarczać Niemcom surowców, gdy wojna się skończy. Było więc rzeczą zupełnie przewidzianą, że Niemcy muszą pamiętać o swych okrucieństwach. Tę bezwzględność spotyka kara. My sami nie jesteśmy w stanie dać pomocy niektórym naszym sprzymierzeńcom, np. Włochom, z powodu braku okrę-

tów, a ci chyba mają pierwszeństwo. Wydanie nam floty umożliwi zaopatrywanie sprawiedliwe naszych przyjaciół i wrogów. Trzeba Niemcom powiedzieć, że to jest jedyna droga, a choć nie odpowiada Niemcom, to jednak oni sami przygotowali ją dla siebie.

### FLOTA NIEMIECKA DLA CAŁEJ EUROPY.

Paryż. 11 marca. (PAT). Radio st. krak. Delegaci niemieccy komisji dla dostarczenia środków żywności zostaną powołani w ciągu tygodnia do Brukseli, aby rozpocząć na nowo pertraktacje, które zostały przerwane dnia 6 bm. w Spa. Admirał Wemiss będzie mówił w imieniu koalicji. Treść instrukcji, którą mu wręczono, została uchwalona w sobotę na Quay d'Orsay Państwa sprzymierzone uważają, że artykuł VIII konwencji o rozjemie daje im prawo całkiem po prostu żądania wydania floty handlowej niemieckiej. Flota ta będzie użyta do dostarczania żywności nie tylko dla Niemiec ale i dla całej reszty Europy. Z tego nie wynika, aby chciano naród niemiecki pozbawić żywności, ale przeciwnie będzie on traktowany po ludzku, co już nieraz podnosili i powtarzali w swych umowach naczelnicy państw sprzymierzonych.

### Dokument niemieckiej zbrodni.

Paryż. 11 marca. (PAT). Radio st. krak. z d. 9 bm. W sobotę odbyła się w Tocadero manifestacja na której p. Leon Robeli, generalny delegat unii wielkich stowarzyszeń francuskich, odczytał dokument obciążający armię niemiecką. Mianowicie, mówiąc o bombardowaniu katedry w Reims, odczytał telefoniczny rozkaz z czerwca 1917, znaleziony w papierach baterii niemieckiej podczas bitwy oswobodzającej. Rozkaz ten opiewa:

Komenda artylerii polnej Nr. 584/17. Rozkaz telefoniczny Nr. 476 z dnia 6/VI 1917. Grupa będzie odpowiadać na przyszłość na strzały artylerii nieprzyjacielskiej, skierowane na magazyny leśniczów ki, przez bezpośrednie strzały jako represalia na katedrę w Reims. Bateria jest upoważniona do dawania tych strzałów represalii. Rozpoczęcie ognia będzie każdym razem komenderowane przez dowódcę baterii. (Podpis).

### Wilhelm stanie przed sądem.

Paryż 11 marca. (PAT). L'Homme libre donosi, że Komisya, która miała ustalić odpowiedzialność za wybuch wojny właśnie ukończyła swe prace. Zadecydowała ona zasadniczo, że były cesarz Wilhelm ma stanąć przed trybunałem międzysojuszniczym.

## Rosya chce rokować na Wyspach Książęcych.

Berlin. 11 marca. (PAT). „Vorwarts“ donosi: Depesza iskrowa sowieckiego rosyjskiego zawiadamia, że gotów on jest wdać się w rokowania na Wyspach Książęcych pod następującymi warunkami: 1) Przwrocenie anulowanych pożyczek. 2) Wyrzucenie się propagandy rewolucyjnej. 3) Zabezpieczenie

interesów gospodarczych sojuźników w drodze koncesji i odstąpienia terenów.

Te koncesje rządu sowieckiego świadczą wyraźnie o zwrocie, który dokonał się u rządu bolszewickiego w Rosyi, a który od czasów stłumienia powstania spartakowców w Berlinie coraz wyraźniej się zaznacza.

### Kronika telegraficzna.

Pat. Radio. Donoszą z Aten, że Rada miejska uchwaliła aby generałowi Franchet d'Esperey w dowód wdzięczności Ateńczyków ofiarować kopię Nike.

Pat. Reuter donosi pod datą 8 bm. Departament stanu podaje do wiadomości: że ogólna suma zgłoszonych dotąd pretensji obywateli amerykańskich pod adresem Niemiec i Austro-Węgier wynosi 750 milionów dolarów.

Pat. „Telegraaf“ donosi: Lloyd George w dniu 20 bm. wraca do Anglii.

Pat. „Slovenec“ donosi z Zagrzebia: Dnia 10 bm. rozpoczął się w Horwacyi i Sławonii strejk generalny urzędników bankowych, albowiem dyrektorzy banków odrzucili żądania podwyższenia płac i uregulowania stosunku służbowego.

Pat. Radio stacyi krakowskiej: Amerykańskie zakłady budowy okrętów wykończyły w lutym 135 okrętów o łącznej pojemności 4 miliony ton.

Pat. Agencja Havasa. Na najwyższej Radzie wojennej w Paryżu postanowiono w sobotę, że generał Kordon (Anglia) Sawy Fox

(Francya) i Proat (Stany Zjednoczone) Segre (Włochy) wejdą w skład t. zw. Lublańskiej Komisji.

## O tyłoni dla Krakowa.

Warszawa. 11 marca. (PAT). Delegacja prowadzona przez posła Federowicza, udała się do podsekretarza stanu Byki i prosiła go o przyznanie surowców dla fabryki tytoniu w Krakowie, która z braku surowca musiała wstrzymać pracę. Delegacja prosiła nadto, aby dla robotników dekretowych rząd podwyższył zapomogę z 50 na 75 proc., zaś niedekretowym wypłacał 40 proc. dotychczasowych poborów. Podsekretarz stanu p. Byrka zapewnił delegację, że pierwsze transporty surowców będą zakupione dla fabryki krakowskiej.

## Niech każdy

spiesz oglądać pierwszy polski film operowy „HALKA“, dramat w 3-ech częściach, według opery Moniuszki w wykonaniu pierwszorzędnych artystów warszawskich, który jest obecnie wyświetlany w kinie „OPIEKA“. Cały dochód przeznaczony na inwalidów wojennych.

Dziś dnia 12 marca 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100-markowe, koronowe, rublowe za	96.81
500	484.06
1.000	968.06
5.000	4840.28
10.000	9680.56

## Co słyhać w mieście?

Kraków, 11 marca.

Straż obywatelska winna być trzymana w interesie miasta i państwa!

Kraków, 11 marca.

Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej odezwały się głosy wyrażające wątpliwość, czy Straż obywatelska jest potrzebna dzisiaj, gdy ład i porządek niy panują w mieście. Głosy te wywołały powszechne zdziwienie: stosunki bezpieczeństwa u nas są jeszcze niepewne, a potrzeba utrzymania Straży nie wątpliwa.

W niedzielę 9 bm. odbyło się walne zebranie przewodniczących komitetów i komendantów straży dzielnicowych. Celem zebrania było sprawozdanie z czynności Nacz. Komendy za czas od 5 stycznia do chwili obecnej i wybór nowego Nacz. Komendanta w miejsce ustępującego p. Jana Szymańskiego, który został powołany na referenta w Ministerstwie zdrowia w Warszawie.

Do wyboru komendanta nie przyszło (z powodu manifestacji niedzielnej), wznowiono jednak sprawę istnienia nadal Straży obyw. Sprawę referował komendant p. Szymański.

W przemówieniu swem zaznaczył mowca kilka ważnych momentów z dziejów Straży krakowskiej, której zawdzięczać należy utrzymanie porządku w krytycznych dniach listopadowych i później, co jest rzeczą pierwszorzędną wagi, dalej udział w rewizji na Kaźmierzu i Stradomiu, gdzie znaleziono tyle potrzebnej nam broni i amunicji — nareszcie w rewizji w obozie jeńców ruskich w Dąbiu, co przeszkodziło masowej ich ucieczce.

Straż ob. miała przedewszystkiem na celu uchronić miasto przed możliwymi rozruchami, co byłoby wodą na młyn naszych wrogów, a nieszczęściem dla kraju. Straż obowiązek swój spełniała zawsze z taktem i szacunkiem: działalność jej była w całym tego słowa znaczeniu obywatelską. Żądać jej zniesienia obecnie, może tylko nasz wróg, albo prowokator.

Po dyskusji uchwalono na wniosek radcy m. Wielgusa utrzymanie nadal staży jako potrzebnej nie tylko dla Krakowa, ale i dla całego Państwa. Prezes Naczel. Komitetu radca miej. Dr. Schneider wyraził p. Szymańskiemu uznanie z podziękowaniem za jego działalność, nadto odczytano też pismo Dowództwa Okr. wojsk. wyrażające Straży i jej komendantowi za usługi oddane przy rozbrojeniach i innych czynnościach bezpieczeństwa publicznego w imieniu słyżby Ojczyzny pełne uznanie i najgorętsze podziękowanie.

## Likwidacja austr. Dyrekcyi inżyn. wojsk. w Krakowie.

Dyrekcya Inżynierii wojskowej w Krakowie weszła z dniem 1 stycznia br. w stan likwidacji i nazywa się: „Grupa likwidacyjna b. Dyr. Inż. wojsk. w Krakowie“. Kierownikiem Grupy jest podpułk. Emanuel Czech, pomocnikiem major Ferd. Ochsenheimer. Ponadto przydzieleni zostali do grupy: maj. Kohlmann, kap. Licht, kap. Langer, por. Hrubec, podpor. Kabelik, por. Liebich, tudzież potrzebny personal pomocniczy. Grupa likw. ma ukończyć następujące sprawy:

Wykupno gruntów, zajętych pod fortyfikacje stałe, zwinięcie fortyfikacji polowych, zasieków itp. zrównanie terenu. Komisyjne oddanie gruntów, zajętych pod fortyfikacje polowe właścicielom tychże, ustalenie i wypłata odszkodowań za świadczenia wojenne.

Zwózka materiałów tudzież narzędzi i sprzętów z fortyfikacji polowych. Ukończenie obrachunku za grunta, zajęte przez Inż. wojsk. pod uprawę, zwrot gruntów i narzędzi rolniczych właścicielom — wykreślenie rewersów demolacyjnych w urzędach hipotecznych.

Wykończenie obrachunków przedsiębiorstw drzewnych w Jordancu i Ostrawicy, kolejki polowej w Borku Fałęckim i obrachunku z C. O. K. za oddane jej budynki prowizoryczne.

Ukończenie przerwanych skutkiem wojny transakcyi, odnoszących się do gruntów porośniętych — Kontynuowanie robót w sprawie regulowania i obwałowania Wisły, tudzież budowy kanału Wisła Odra.

Grupa likwidacyjna urzęduje w budynku b. Komendy twierdzy.

## Dar Kościuszkowski w złocie i srebrze.

125 upływa jak na rynku krakowskim przysięgał Tadeusz Kościuszko — 125 lat minęło w walkach i niewoli, — aż wreszcie zwyciężyła sprawa, dla której Kościuszko powiódł naród na święty bój, i dziś w wolnej Polsce możemy święcić wielką rocznicę przysięgi.

A święcić ją będziemy przede wszystkim czynem — bo choć sprawa zwyciężyła, ale bój nie ustał, ojczyzna wymaga od nas ofiary krwi i mienia, woła o to co mamy najdroższego o synów naszych i o złoto nasze.

Nie poskąpmy zmartwychwstałej Polsce ani żołnierza, ani hojnej ofiary.

Wzywamy Was rodacy, abyście złoto i srebro jakie posiadacie oddali ojczyźnie. Złoto to zostanie na wieczne czasy złożone wskabcu jako dar Kościuszkowski.

Od Redakcyi: Redakcya „Il. Dziennika Polskiego“ chętnie pośredniczy w tej zbiórce.

**ZEBRANIE MIESIĘCZNE** członków Stronnictwa dem.-narodowego odbyło się dnia 10 bm. pod przewodnictwem dra A. Olszewskiego. Poseł Tabaczyński w dłuższym referacie naszkicował charakterystykę poszczególnych stronnictw w Sejmie walnym, a szczególnie tych, które po raz pierwszy wystąpiły na arenę polityczną oraz atmosferę, w jakiej pracuje Sejm bez żadnej szerszej inicjatywy prawodawczej ze strony ministerstw. Prof. Sikora żądał wywarcia przez posłów odpowiedzialnej presyi na czynniki, które nieświadomie, czy rozmyslnie przez brak pomocy chcą wydać na rzeź bohaterów obrońców Lwowa. Wniosek ten bez dyskusyi jednomyślnie uchwalono. Na interpelacyę dra Skulskiego, czy uchwalono jakie środki celem oczyszczenia ministerstw z nieadających się tam pod każdym względem elementów, wyjaśnił referent,

że sprawą tą zajęły się już energicznie komisyje sejmowe i wszystkie wyższe posady od VII rangi począwszy obsadzone zostaną w drodze konkursu. Poseł Tabaczyński wyjaśniał również sprawę projektowanej konwencji wojskowej z koalicyą. — Drugi referat, obejmujący sprawozdanie ze Zjazdu delegatów Stronnictwa, przedstawił red. Ryman. W dyskusyi zabierali głos b. poseł Dobija, znany działacz kresowy Gruszecki, pp. Matłosz, Wojciechowski i l.

**MISYA WOJSKOWA WŁOSKA** w tych dniach opuściła już Kraków. Przesłała ona podziękowanie wszystkim władzom wojskowym i cywilnym, oraz polskiemu Czerwonemu Krzyżowi za uprzejme przyjęcie oraz za łaskawą pomoc i współdziałanie w jej czynnościach, polegających przedewszystkiem na odsyłaniu jeńców włoskich do ojczyzny.

**ROZDZIAŁ MLEKA AMERYKAŃSKIEGO.** Wydział aprowizacyi K. Rz. komunikuje: Z powodu notatek w piśmie miejscowych, które podnoszą zażalenia z powodu, jakoby wadliwego rozdziału amerykańskiego mleka zgęszczonego, przypomnieć należy, że wedle sprawozdania urzędowego z dnia 4 bm. rozdział pierwszego transportu mleka amerykańskiego (200 skrzynek) dokonany został w myśl uchwały istniejących w mieście naszymi związków dla ochrony dzieci. — Ze skromnej ilości rozporządzałnej otrzymały dzieci w ochronkach i żłóbkach każde po 2 puszk. — W miarę nadejścia dalszych transportów nastąpi nowy przydział.

**W SPRAWIE STEMPOWANIA BANKNOTÓW.** Zamiar wyłączenia z pod obowiązku stempowania banknotów jedno- i dwukoronowych już się odbił na krakowskiej giełdzie spekulantów. Od dwóch dni brak tych banknotów w obiegu, bo jacyś spekulanci zaczęli już je gromadzić. — Ta spekulacya według nowych informacyi z Warszawy, jest chybiona, rząd bowiem ma zamiar ostemplować i te banknoty. W przeciwnym razie spekulacyjny kapitał w gromadzeniu jedno- i dwukoronówek szukałby ucieczki nie tylko przed ostemplowaniem i 1 proc. podatkiem, ale także przed odciążeniem części na pożyczkę wojenną.

**MONOPOL SPIRYTUSOWY.** Jak słychać, ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie, ustanawiające ceny spirytusu, jakie będą płacone przez monopol gorzelniom i pobierane przez monopol od nabywców. Wódki i spirytusy mogą być sprzedawane tylko w naczyniach, zawierających 0.6 i 0.3 litra. Dla Galicyi ma być ustanowiona także nowa taryfa spirytusowa.

**CO ZEBRANO W SZKOŁACH KRAKOWSKICH NA POŻYCZKĘ WOJENNĄ?** Oto wykaz kwot subskrybowanych przez Grona nauczycielskie i młodzież: 1) Gimnazjum św. Jacka 129.851 K; 2) Filia gimnazjum św. Jacka 58.000 K; 3) Gimnazjum III. 84.600 K; 4) Gimnazjum V. 27.200 K; 5) Gimnazjum VI. 101.000 K; 6) Gimnazjum żeńskie Król. Jadwigi 29.000 K; 7) Gimnazjum żeńskie SS. Urszulanek i szkoła ludowa 506.000 K, a na skarb narodowy 121 K w srebrze, 16 gr. w złocie, 25 K w banknotach; 8) Państwowa szkoła przemysłowa 5.200 K; 9) Akademia handlowa 104.900 K; 10) Szkoła wydziałowa męska św. Wojciecha 8.200 K, 11) Szkoła wydz. żeńska Z. Oleśnickiego 12.800 K i na Skarb Narodowy 800 K; 12) Szkoła wydz. żeńska A. Mickiewicza 6.965 K; 13) XV Szkoła wydziałowa Klem. Tańskiej 5.659 K; 14) Szkoła wydz. żeńska Konarskiego 8.400 K; 15) XVII Szkoła wydz. żeńska 3.300 K; 16) XXVIII Szkoła wydz. żeńska Z. Krasieńskiego 15.000 K; 17) XXXI Szkoła wydz. na Nowej Wsi 1.500 K; 18) XLIII Szkoła wydz. żeńska 2.000 K; 19) XLIV Szkoła wydz. w Półwsi Zwierzynieckiem 2.200 K; 20) XLIX Szkoła ludowa Król. Dąbrówki 700 K; 21) L Szkoła ludowa żeńska Urszulki Kochanowskiej w Podgórzu 2.613 K; 22) Szkoła wydz. Jana Długosza 750 K; 23) Szkoła ludowa żeńska Czackiego 2.652 K; 24) Szkoła wydz. H. Sionkiewicza w Podgórzu 9.850 K; 25) Szkoła ludowa w Rybnej od nauczycielstwa i rolników 51.500 K; 26) Szkoła żeńska Scholastyki 4.100 K. — Główny Komitet propagandy pożyczki polskiej w Krakowie ul. Gertrudy 1. 7 uprasza P. T. Grona Nauczycielskie wszystkich szkół w całym kraju o nadesłanie wykazu kwot subskrybowanych przez nauczycieli i młodzież szkolną oraz o dożalenie starań, aby subskrypcya ta odbyła się we wszystkich szkołach.

**DWA WYKŁADY** na temat: „Przyszłość religii“ i „Religia przyszłości“ wygłosił Dr Eugeniusz Mieczowski (ks. Gustaw Fibauser) w dn. 20 i 21 marca

w sali Tow. lekarskiego, ulica Radziwiłłowska 4. — Bilety do nabycia w księgarni Gebethnera i Sp.

**ZWIĄZEK URZĘDNIKÓW I URZĘDNICZEK PRYWATNYCH** w Krakowie (ul. Sławkowska 6. I. p.), wzywa zdemobilizowanych urzędników prywatnych, aby we własnym interesie zgłaszali swe adresy w Związku.

**O KSIĄŻKI DLA BIBLIOTEKI ŻOŁNIERSKIEJ SZPITALA ZAŁOGL** Dowództwo szpitala załogi w Krakowie ogłasza następujący apel do społeczeństwa: W chwili, gdy armia nasza ma się stać szkołą narodowego ducha i charakteru, organizujemy pracę nad podniesieniem kulturalno-oświatowym naszego żołnierza i prosimy o nadsyłanie odpowiednich książek do świętozakładającej się biblioteki żołnierskiej dla chorych szpitala załogi w Krakowie. — Książki, gry towarzyskie, czasopisma ilustrowane itd. raczą łaskawi ofiarodawcy nadsyłać do Dowództwa szpitala załogi w Krakowie, ulica Wrocławska.

**ORGANIZACYA URZĘDNIKÓW GMINNYCH W POLSCE.** Dnia 16 marca o godz. 2 popołudniu odbędzie się w sali „Sokoła“ zgromadzenie urzędników gminnych ze wszystkich ziem Polski w sprawie zorganizowania się w Państwowym Związku Urzędników gminnych i w sprawie uregulowania ich stosunków służbowych i materialnych. Na to zgromadzenie zaprasza Zarząd Związku Urzędników w Galicyi wszystkich urzędników gminnych w Polsce tak miejskich, jak i wiejskich. Spodziewany jest również przyjazd P. T. Posłów.

**CENY MAKSYMALNE ZBOŻA.** K. Rz. wydała rozporządzenie w sprawie cen maksymalnych zboża, które obowiązują od dnia 20 bm. Ceny są następujące: 100 kg. żyta — 110 K, 100 kg. jęczmienia — 110 K; 100 kg. pszenicy — 120 K. Inne ceny przestają obowiązywać. Przekraczający to rozporządzenie będą karani. — Chcielibyśmy się jednak dowiedzieć, gdzie po tych cenach kupić można zboża?

**CO TO ZNACZY?** Na Kazimierzu i Stradomiu ogłoszenia wzywające do poboru rekruta i do służby ochotniczej w wojsku polskiem są wszystkie pożdzierane. — Możeby mieszkańcy tych dzielnic wyjaśnić powód tego czynu?

**POD JAKIM WARUNKIEM PUŚCILI NIEMCY JENCÓW POLSKICH?** W tych dniach przybyło do Krakowa kilku legionistów, wziętych przez Niemców pod Kaniowem do niewoli. Opowiadają oni, że Niemcy wypuścili wszystkich jeńców polskich pod tym warunkiem, jeżeli podpiszą deklaracyę, że nie będą nigdy walczyć przeciw państwu niemieckiemu. Prócz tego każdy jeńca musiał po podpisaniu deklaracyi wnieść okrzyk po niemiecku: „Hoch Deutschland!“

**ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNYCH BANDYTÓW.** Onegdaj aresztowała policya krakowska 20-letniego Jana Miękinia i 17-letniego Edwarda Szostaka, poszukiwanych oddawna za liczne kradzieże i włamania, dokonane w Krakowie. Miękinia i Szostak włamali się przed kilku tygodniami do pralni p. Bębenka przy ulicy Sebastjana, gdzie skradli bieliznę wartości kilku tysięcy koron. Włamali się oni także do sklepu Związku ekonomicznego profesorów i urzędników i skradli towaru wartości 50.000 koron. — Policya aresztowała także 80-letniego Romana Urbanika w jednym z wesołych domów przy ulicy Kamiennej. Urbanik podczas aresztowania strzelił kilka razy do policyanta i ranił go w plecy. Drugi jego owarzyca w czasie ucieczki został raniony przez ścigającego go patrol.

**BANDYTA RANNY W POŚCIGU.** W niedzielę patrol straży obywatelskiej wraz z policyantami ścigała na ulicy uciekającego bandytę, niejakiego Jana Świdra. Ponieważ Świder uciekał bardzo szybko, a na wezwanie zatrzymać się nie chciał, dano ognia i postrzelono go w nogę. Zawieszono Świdra na pogotowie, gdzie mu ranę opatrzono, poczem powędrował do kryminału.

**WŁAMANIE.** Do sklepu p. Wł. Zaborskiego na Nowej Wsi włamali się nieznanzi bandyci i skradli towaru wartości 6000 koron. Włamywacze usiłowali rozbić kasę ogniotrwałą, ale widocznie epłoseni, porzuciwszy siekiery i pilki zbiegli.

**POŻAR W MODLNICY.** W Modlnicy pod Krakowem wybuchł w niedzielę wieczorem pożar w stajni dworskiej, majątku p. Adama Konopki. Spalił się 18 koni. Przyczynę pożaru dotychczas nie stwierdzono.

**ODDAWANIE BRONI.** Oddział Informacyjny Okręgu Generalnego w Krakowie komunikuje, że przeciwko tym z ludności cywilnej przechowującym

broń wojskową, którzy do 10 marca doorównie oddadzą ją, nie wdroy się żadnych doholzeń. Po tym terminie winni z całą bezwzględnością po-  
ciągnięci będą do odpowiedzialności i ukarani wię-  
zieniem do 1 roku lub grzywną do 5000 marek.

**NOWY PULK PIECHOTY.** Oddział informacyj-  
ny Okręgu Generalnego w Krakowie komunikuje,  
że zmieniono nazwę 8 p. p. na 13 pułk piechoty.

**KOMISYA ZAKUPNA KONI DLA WOJSKA** bę-  
dzie urzędowała w Krakowie dnia 15 marca, w  
dzie urzędowała w Krakowie dnia 15 marca, w  
Chrzanowie 17 marca, w Olkuszu 18 marca, w Bia-  
łej 20 marca, w Wadowicach 22 marca, w Nowym

Targu 4 marca, w Nowym Sączu 26 marca.

**SKŁADKI.** Na wdowy i sieroty po poległych  
złożył W. K. 50 K.

**Repertuar miejsk. teatru im. Jul. Słowackiego.**

We wtorek 11 marca: „Zacisze domowe” J. Cour-  
teline'a, „Romantyczn!” E. Rostand'a.

**Repertuar miejskiego teatru powszechnego.**

We wtorek 11 marca: „18” („Weseli objazdze”),  
wodewil w 3 aktach Stefana Turskiego.

## Krwawe dni w Berlinie.

**Berlin, 11 marca. (PAT).** Głównokomen-  
derujący w marchii wydał następujący roz-  
kaz: *Okrucieństwa i bestyalstwa, jakich dopu-  
szczają się walczący z nami spartakowcy,  
zmuszają mnie do wydania następującego  
rozkazu. Każda osoba, przyłapaną przez  
wojska rządowe z bronią w ręku, będzie na-  
tychmiast rozstrzelana.*

**Berlin, 11 marca. (PAT).** Już wczoraj na  
podstawie rozporządzenia rządu rozstrze-  
lano bezwzględnie ludzi, przyłapanych z  
bronią w ręku. „Berliner Tageblatt” donosi,  
że spartakowcy wtargnęli do jednego z  
komisaryatów policyjnych *wymorowali tam 57 urzędników policyjnych.*

**Berlin, 11 marca. (PAT).** Dzienniki dono-  
szą: *We wschodniej części miasta walki u-  
iczne trwały do późnej nocy.* Rezultatem ich  
było wyparcie spartakowców poza miasto.  
Do krwawych starć przyszło także w dziel-  
nicy Moabit. Było tam *wiele osób zabitych i  
rannych.*

**Berlin, 11 marca. (PAT).** Dzienniki przy-  
noszą iczne opisy *okrucieństwa, jakich dopu-  
szczają się spartakowcy na ofiarach i żołnie-  
rzach wojsk rządowych.*

### ZDOBYCIE PREZYDYUM POLICYJI.

**Berlin, 11 marca (PAT).** Wczoraj wieczór

## 120.000 strejkuje w Ruhr.

**Berlin, 11 marca. (PAT).** Iskrowo. W za-  
głębiu nad Ruhrą strejk znów się rozszerza.

## Dostęp do morza dla Polski.

**Paryż, 11 marca. (PAT).** Radio. Odbyły  
się posiedzenia komisji do sprawy portów,  
dróg rzecznych i kolei oraz posiedzenia Ko-  
misji polskich. Dzienniki zapewniają, że w  
sprawie wyjścia na morze o czym mówią pun-  
kty Wilsona uczyni się *zadłość* życzeniom  
Polaków.

## Podział Turcji.

**Londyn, 11 marca. (PAT).** Radio stacyi  
krakow. Komisya dla spraw greckich po dłu-  
gich naradach przysłała do następujących  
konkluzji: *Państwo tureckie zostanie usu-  
nięte z Europy. Konstantynopol i cieśniny  
będą umiędzynarodowione. Stworzy się pań-  
stwo tureckie w centrum Małej Azji. Wszy-  
stkie małe narodowości będą uwolnione od  
rządów Porty. Grecya otrzyma pas wybrze-  
ża morskiego od Aiweli do wyspy Kos wraz  
ze Smyrną i Efezem. Stanowisko prawne  
Grecyi jest jeszcze w tej kwestyi nieokre-  
ślone. Grecya otrzyma wybrzeże to albo ja-  
ko pełny właściciel, albo będzie niem zarzą-  
żaća na zlecenie międzynarodowe. Włochy  
zrobiły pewne zastrzeżenie w tych kwe-  
styach.*

## Prace komisji sejmowych.

**Warszawa, 11 marca. (PAT).** Komisya spraw  
zagranicznych odbyła pod przewodnictwem p.  
Grabskiego w obecności wiceministra spraw za-  
granicznych Wróblewskiego w sobotę i w po-  
niedziałek zebrań na których toczyła się dy-  
skusya nad sprawą sojuszu z państwami przy-  
mierzonymi. Wybrano subkomitet do którego  
weszli po 1 przedstawiciel z każdego stronnictwa,  
pp. Daszyński, Dąbowski, Dembiński, Rataj,  
k. Sędzimir, arcyb. Teodorowicz, Waszkiewicz,

korpus Liwitza zajął prezydium policyi. Z całej  
okolice placu Aleksandra wyrzucono spartakow-  
ców. Podczas zdobywania tej okolice wojsko  
rządowe posługiwało się wszelkimi przyborami  
wojny nowoczesnej. Spartakowcy wprowadzili  
przez tunel kolei podziemnej dwa działa 10 cm.  
i zajęli wszystkie ważniejsze budynki w okoli-  
cy, obsadzając je karabinami maszynowymi i  
armatami rewolwerowymi.

Na jednym z pomników ustawiono dwa ku-  
lomioty, które panowały nad głównymi ulica-  
mi i uniemożliwiały korpusowi przystęp do pre-  
zydium. Celem stwierdzenia stanowiska kulo-  
miotów dowództwo wojsk rządowych wysłało  
3 opancerzone samoloty a te strzelając z ka-  
rabinów maszynowych rozpedziły część sparta-  
kowców i stwierdziły ich stanowiska, poczem  
rozpoczęto te stanowiska ostrzeliwać. Wobec  
okropnych strat jakie ponieśli spartakowcy  
wkrótce poddali się. Uwięziono ich i po stwier-  
dzeniu ich tożsamości wypuszczono z wyjątkiem  
30, których odstawiono do więzienia pod zarzu-  
tem stawiania oporu żołnierzom z bronią w ręku.

**Lyon 11 marca. (PAT).** Iskrowo. Urzę-  
dowe sprawozdanie, wysyłane codziennie  
przez agentów w Niemczech do różnych de-  
legacji ententy, okazuje *gwałtowny wzrost  
zamętu oraz grozę położenia, wywołane bra-  
kiem żywności.*

*Dnia 8 marca liczba strejkujących z 60 ty-  
sięcy podskoczyła na 120 tysięcy.*

dla ostatecznego zredagowania przedłożonej re-  
zolucyi.

Komisya skarbowo budżetowa odbyła dziś  
posiedzenie pod przewodnictwem p. Głabińskiego  
go, w obecności wiceministra skarbu Byrka i  
szefa sekcyi Zaczka P. Byrka przedłożył w o-  
gólnych zarysach obraz, jak się będzie przedsta-  
wiał budżet.

Komisya wodna pod przewodnictwem p. Ma-  
rylskiego odbyła zebranie na którym minister ro-  
bót publicznych Pruchnik zdał sprawę z czynno-  
ści ministerstwa robót publicznych.

### STAN ZDROWIA PIŁSUDSKIEGO.

**Warszawa, 11 marca. (PAT).** Z Belwede-  
ru komunikują o stanie zdrowia naczelnika  
państwa, gorączka spadła zupełnie, puls nor-  
malny, samopoczucie dobre. Z powodu lek-  
kiego osłabienia audyencye ograniczono.

### FALSZERZE PIENIĘDZY W POZNANIU.

**Poznań, 11 marca. (PAT).** Wykryto szaj-  
kę fałszerzy banknotów, którzy przy pomo-  
cy płyt skradzionych podczas walk stacza-  
nych w Berlinie między rządem a komuni-  
stami, wyrabiali 50 markówki. Aresztowano  
żonę fryzjera Ofierskiego i niejakiego Du-  
żyńskiego. Znalaziono sfałszowanych 250  
tysięcy mk.

### KOMISYA DLA SPRAWY ŻYDOWSKIEJ.

**Warszawa, 11 marca. (PAT).** Na osta-  
tniem posiedzeniu Sejmu zgłosili posłowie  
Związku ludowo narodowego wniosek nagły  
w sprawie utworzenia komisji sejmowej dla  
sprawy żydowskiej, gdyż sprawa żydowsko-  
polska stała się w ciągu wojny, pod wpły-  
wem zmiennych losów wojennych i zabie-  
gów wrogich państw i obozów, jedną z naj-

drażliwszych spraw o charakterze nie tylko  
wyznaniowym i społecznym ale także naru-  
dowym.

### ROSYJSCY BOLSZEWICY MARZĄ O BUDA- PESZCIE.

(Tel. „Ilustr. Dziennika Polskiego”).

**Amsterdam, 11 marca.** Z Bukaresztu donoszą  
że gen. Bertholet, komendant armii koal. nad  
Donem oczekuje w najbliższych tygodniach  
wielkiego ataku bolszewików przeciw Besarabii  
Czynią oni wielkie przygotowania celem przeła-  
mania frontu nad Dniestrem i pragnęliby przy  
pomocy band bolszewickich z wsch. Galicyi  
dostać się do Budapestu. Bolszewicy gromadzą  
znaczne siły nad Dniestrem na północ od Ben-  
deru aż do granicy galicyjskiej. Cały front ob-  
sadzony jest przez Rumunów, linia Bender—O-  
dessa przez dywizye francuskie i greckie. W Ty  
raspóln aresztowano agitatorów bolszewickich.

### ENTENTA PRZYKOTOWUJE WYRAWĘ DO ROSYI?

(Telegram „Ilustr. Dziennika Polskiego”).

**Paryż, 11 marca.** „Humanite” bolszewizujący  
organ soc. donosi, że rząd franc. przygotowuje,  
pomimo swych oświadczeń, z interwencją w Ro-  
syi.

Niedawno wsadzono na okręty w Cherbourg  
wojska francuskie, przeznaczone do Rosyi. W  
kraju i na froncie rekrutuje się ludzi na wypra-  
wę rosyjską i przyrzeka im dodatki. „Humanite”  
pyta, czy organizacje socjalistyczne i ro-  
botnicze nadal zechcą zamykać oczy na te  
fakta.

## Kronika polityczna.

Kraków, 11 marca.

**SPRAWY BALKAŃSKIE.** Według wiadomo-  
ści z Genewy król Piotr serbski zrezygnuje na  
rzecz syna ks. Aleksandra. Stosunki ks. Aleksan-  
dra z Nihilą czarnogórką są naprężone.

**NIKITA PROTESTUJE.** Z Paryża donoszą,  
że król czarnogórski, popierany obecnie przez  
Włochy zaprotestuje przeciw połączeniu Czarno-  
góra z Serbią.

**MONTE CARLO W WIEDNIU?** W Belwede-  
rze ma być utworzone kasyno na wzór Monte  
Carlo. Prezydent Weisskirchner oświadczył się  
podobno za tem, chcąc uprzedzić Czechów, któ-  
rzy zamierzają otworzyć podobne kasyno w  
Karlsbadzie. Chodzi oczywiście o ściągnięcie ob-  
cych do upadającego Wiednia!

**ROZEJM WĘGIERSKO RUMUŃSKI.** Do Her-  
manstadtu (Nagy—Szebesz w Siedmiogrodzie),  
przybył oddział francuski, którego komendant  
zakomunikował stronom walcącym, że zabro-  
nione im jest opuszczanie zajmowanych dotąd  
stanowisk.

**NIEMCY NIE OPANOWALI RYGI.** Wiado-  
mości dzienników berlińskich o zajęciu Rygi  
przez Niemców nie potwierdziły się.

**SPARTAKOWCY W BERLINIE POKONA-  
NI.** Jak z Berlina donoszą, strejk został przeła-  
many. Rady rob. i żołn. uchwaliły znaczną wię-  
kszością zaprzestanie strejku. Browar Boetzo-  
wa, zmieniony przez Spartakistów w warownię,  
został przez wojska rządowe po 3-godzinnem  
bombardowaniu z ciężkich dział i obrzuceniu  
bombami z samolotów zdobyty. Spartakowców  
wyparto poza miasto. Okrucieństwa i bestyal-  
stwa, jakich dopuszczali się Spartakiści na ofi-  
cerach i żołnierzach wojsk rządowych wywo-  
łały ze strony komendy zagrożenia, że osoby  
przyłapano z bronią w ręku, będą natychmiast  
rozstrzelane. Obecnie odbywa się „oczyszczanie”  
miasta ze Spartakistów.

Pat. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bru-  
kseli: Obiegające pogłoski o zamachu na  
króla belgijskiego Alberta należy sprawa-  
dzić do następującego wypadku: Człowiek,  
który chciał się przedrzeć przez szpaler żoł-  
nierzy dobył rewolweru i zranił grenadyera  
i policyanta. Uwięziono go.

# NASIONA

koniczyn, traw, buraków  
pastewnych, szporku, lnu,  
konopi, wyki, bobiku itp.

po przystępnych cenach,  
w najlepszej jakości, poleca do  
natychmiastowej dostawy 124

**Syndykat Rolniczy**  
w Krakowie, Plac Szczepański 6.

**LEŚNIK** z wyższem wykształceniem z kil-  
kuletnią praktyką lasową z do-  
breimi poleceniami, poszukuje posady w większym ma-  
jątku jako zarządca rewirowy. Zgłoszenia pod L. S. do  
Administ. „Dziennika Polskiego”. (203)

Jedyną prawdziwą nieszkodliwą farbą do materyi  
w różnycn kolorach jest

**PALATYN**

Wyrobu DOROSZOWA I SZULCA Wystrzegać się  
falszyfikatów

Główny skład  
**REIM i Ska**  
Kraków Rynek gł.

# „SATYR”

Tygodnik humorystyczno-satyryczny  
wychodzi w Krakowie  
pod redakcją

WAŁAWA GRABIANSKIEGO.

W „Satyrze” drukowane są stale: „Ferdek-  
socyalik”, Pan Walanty, Pierre Grzebała  
Pismacki, Listy Stańczyka do „Satyra”,  
Ośle kłopoty, Panie i Panowie!, Abram  
Sfinkeles, „Z teki mizantropa”, Icek i Jojne.

Prenumerata wraz przesyłką pocztową  
wynosi:

kwartalnie . . . . . K 16 183  
półrocznie . . . . . K 32  
rocznie . . . . . K 64

Cena pojedynczego egzemplarza K 1.20.

Adres Redakcji i Administracji:  
Kraków, Czysta 18.

Ogłoszenia do „Satyra” przyjmuje Biuro ogłoszeń  
„LOT” Kraków, ul. Floryańska 25.

# BANK ZIEMSKI

dla Galicyi, Śląska i Bukowiny  
Tow. akc. w Łańcucie

wypłaca posiadaczom akcji I i II emisji tytułem zaliczki  
na dywidendę za pierwszy okres administracyjny 1918/1919  
za okazaniem kuponu Nr. 1

**po 16 koron od każdej akcji.**

Wypłata zaliczki na kuponie zostanie uwidocznioma.  
Zaliczkę na dywidendę wypłaca kasa Banku w Łańcucie  
oraz kasy Banku przemysłowego we Lwowie i Filii  
teżoż Banku w Krakowie, Krośnie i Wiedniu.

Łańcut w marcu 1919.

DYREKCJA.

# ZAKŁAD POGRZEBOWY

## FR. NOWIŃSKIEGO Spadkobiercy

Kraków, ul. Mikołajska 12 (Filia Grzegórzki,  
naprzeciw Coll. mod.).

Urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniej-  
szych. Na składzie trumny metalowe, dębowe i z mięk-  
kiego drzewa. — Wielki wybór wieńców, oraz przyborów  
pogrzebowych. 204

Związek ekonomiczny Kolek rolniczych  
w Krakowie, ul. Wiśna 3.

# Dział

## Bławatno-Galanteryjny

poleca po cenach znacznie niższych:

**Materysy** na ubrania męskie, damskie i dla dzieci.  
Jedwabne materys czarne i kolorowe.  
Kłoty i szersze na podszewki, Watolina  
**Barchany** kolorowe i białe, **Płótna** linaie i konopne grube,  
**Płócienna** kolorowe. (162)

**Szale** i **chustki** jedwabne.  
**Chustki** na głowę — siateczkowe i inne.  
**Koszule** męskie, **Płaszczki** męskie i dla dzieci.  
**Obuwie** męskie, damskie i dla dzieci.  
**Ubrania** dla robotników i dla chłopców.  
**Stożeczki** damskie — batystowe i perkalowe.  
**Fortuszki**, **Pończochy** damskie i dla dzieci.  
**Skarpetki** męskie, **Szoki**.  
**Sienniki**, **worki**, **ścierki**, **ręczniki**, — **Torby** ręczne targowe.  
**Sukna** do **wycierania** posadzek.  
**Szpaga** cienki i gruby do wiązania.  
**Szurowadła** do bucików — **Przędza** szewska.  
**Kapsle**, **Zatrzaski**, **Koronki** i **Hafty**, — **Wstążki**.  
**Guziki** wszelkiego rodzaju do bielizny, ubrań męskich i damskich.  
Sprzączki, **Haczyki**, **Wieszadła**.  
**Mydła** i artykuły toaletowe **Grzebienie**, **Szczotki**, **Perfumy**.  
**Aparaty** do golenia. — **Nożyczki**, **Szczyrtyki**.  
**Farby** „Palatyna” do farbowania materyi — w różnych kolorach.  
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. **Ceny znacznie niższe.**

# SMYRŃEŃSKIE

## DYWANIKI

stylowe, nad łóżka do sprze-  
żania. Wiadomość: Gizowa,  
Kraków, Radziwiłłowska 33,  
parter na lewo. 206

# Motocykl

199  
amerykański, Yale 7/9 H.P.,  
2 cyl. z 3-ma przenośnikami  
ewent. z bocznym wózkiem  
do sprzedania. Wiadomość  
ul. Kurniki 1. 3, zakład me-  
chaniczny. Adres dla pro-  
wincyi: Wołoszynowski, Ra-  
dziwiłłowska 1. 33, parter,  
lewo. 205

# PRACOWNIA UBIORÓW

## wojskowych i cywilnych

### Wincentego Żmudy

byłego legionisty

w Krakowie, ul. Ś. Tomasza 21  
wykonuje dla wojska pol-  
skiego mundury, ściśle we-  
dług przepisu. 119

# Poszukuję

dwóch lub trzech  
pokoi z kuchnią,  
łazienką i elektrycznym o-  
świetleniem od 1. maja lub  
czerwca. Wiadomość do Adm.  
„Dziennika Polskiego”. 194

# Kupuję i sprzedaję

złoto, srebro, brylanty, perły  
i wszelką biżuterię nową  
i antyczną, oraz sztuczne  
zęby. Placę najwyższe ceny.

# Józef Cyankiewicz

## Stawkowska 24

(sklep zegarmistrzowski-  
jubilerski. 86

jest to płyn, usuwający wszelkie niedomagania skóry:  
pryszcze, liszaje, piegry, czerwoność skóry, trądzik itd. —  
sporządzony po długich badaniach z najdobrośszego  
materiału — przewyższa wszystko, co w tym kierunku  
istnieje. Wyrob Laboratorium „Derma” w Krakowie.

Na składzie  
w aptekach, drogueryjach i perfumeryjach.  
Fabryka Tebalicznej sprzedaży nie uskutecznia. (178)

# Już nadeszły maszyny do pisania

różnych systemów, aparaty do powielania, oraz przybory  
do maszyn, prawdziwe amerykańskie raderki (gumy)  
do maszyn do pisania, wstążki amerykańskie i kalki. 120

**Geny bezkonkurencyjne! Specjalny warsztat reparacyjny**

Wszelkie reparacje maszyn pisarskich wykonuje w naj-  
krótszym czasie, starannie i po niskich cenach

# RUDOLF NOWAK

Kraków, ul. Grodzka 44, — Tel. 3541.

„Kalborin”  
„Derma”